



# epifania

**DODATEK  
DO TYGODNIKA PARAFII**

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

Dziewiętnasta Niedziela Zwykła. 12 sierpnia 2018 r.

## ➤ SŁOWO TYGODNIA

*z Ewangelii według św. Jana (6, 41-51)*

Żydzi szemrali przeciwko Niemu, dlatego że powiedział: „Jam jest chleb, który z nieba zstąpił.” I mówili: „Czyż to nie jest Jezus, syn Józefa, którego ojca i matkę my znamy? Jakżeż może On teraz mówić: *Z nieba zstąpiłem.*” Jezus rzekł im w odpowiedzi: „Nie szemrajcie między sobą! Nikt nie może przyjść do Mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który Mnie posłał; Ja zaś wskreszę go w dniu ostatecznym. Napisane jest u Proroków: Oni wszyscy będą uczniami Boga. Każdy, kto od Ojca usłyszał i nauczył się, przyjdzie do Mnie. Nie znaczy to, aby ktokolwiek widział Ojca; jedynie Ten, który jest od Boga, widział Ojca. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto wierzy, ma życie wieczne. Jam jest chleb życia. Ojcowie wasi jedli mannę na pustyni i pomarli. To jest chleb, który z nieba zstępuje: kto go spożywa, nie umrze. Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata.”



**Ks. Marian Rowicki**

*Jak bardzo powinniśmy być wdzięczni Bogu Ojcu, że nas pociągnął do Jezusa Chrystusa. Obdarował nas łaską rozumienia tajemnic obecności swojego Syna pośród nas. Sprawił, że wszystkie obietnice Boże, spełniają się w naszym życiu. Pokarm na życie wieczne jest nam dostępny w każdym czasie. Uwielbiamy Boga za Jego miłość i prosimy, by nas uzdalniał do dawania świadectwa.*

Dwudziesta Niedziela Zwykła. 19 sierpnia 2018 r.

## ➤ SŁOWO TYGODNIA

*z Ewangelii według św. Jana (6, 51-58)*

„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata.” Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc: „Jak On może nam dać [swoje] ciało do spożycia?” Rzekł do nich Jezus: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywali Ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili Krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki.”



**Ks. Marian Rowicki**

*Pan Bóg, po upadku człowieka, nie przestał nas kochać. W Jego miłości pojawia się plan zbawienia człowieka. Z tą misją przychodzi na świat Jezus Chrystus, Syn Boży. Tylko przez Niego możemy powrócić do Ojca. Karmiąc się Jego Ciałem i pijąc Jego Krew, coraz bardziej jednoczymy się z Jezusem, a On żyje w nas. Niech ta świadomość pogłębia naszą wiarę i pozwoli świadczyć o cudownej miłości Boga.*

**> SŁOWO TYGODNIA**  
z Ewangelii według św. Jana (2, 1-11)

Trzeciego dnia odbywało się wesele w Kanie Galilejskiej i była tam Matka Jezusa. Zaproszono na to wesele także Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa mówi do Niego: „Nie mają już wina.” Jezus Jej odpowiedział: „Czyż to moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Czyż jeszcze nie nadeszła godzina moja?” Wtedy Matka Jego powiedziała do sług: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie.” Stało zaś tam sześć stągwi kamiennych przeznaczonych do żydowskich oczyszczeń, z których każda mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Rzekł do nich Jezus: „Napełnijcie stągwie wodą!” I napełnili je aż po brzegi. Potem do nich powiedział: „Zaczerpnijcie teraz i zanieście staroście weselnemu.” Oni zaś zanieśli. A gdy starosta weselny skosztował wody, która stała się winem - nie wiedział bowiem, skąd ono pochodzi, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli - przywołał pana młodego i powiedział do niego: „Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy się napiją, wówczas gorsze. Ty zachowałeś dobre wino aż do tej pory.” Taki to początek znaków uczynił Jezus w Kanie Galilejskiej. Objawił swoją chwałę i uwierzyli w Niego Jego uczniowie.



**Ks. Marian Rowicki**

*Dziękujemy Matce Bożej Częstochowskiej za cud naszej Parafii, która przed dwudziestu laty, w tym dniu, zaczęła istnieć. To gorące pragnienia serc kilku naszych parafian sprawiło ten znak Bożej miłości. Widzimy, ile później dzięki temu, zadziało się dobra. Widzimy, jak ważna jest mała isierka miłości, zakorzeniona w Bogu, z której powstaje wielki ogień. Niech ten ogień, rozpala naszą wiarę, aby jak najwięcej naszych siostr i braci mogło ogrzać się jego płomieniem.*

## DWUDZIESTOLECIE PARAFII



Parafia w Bliznem została utworzona z części parafii: Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Babicach i Matki Bożej Ostrobramskiej na Boernerowie. Staraniem Ks. dr Jana Szubki, proboszcza parafii Babice i mieszkańców Bliznego, przygotowano plac pod budowę kościoła, na którym ustawiono Krzyż. W dniu 19 października 1997 roku Ksiądz Biskup Marian Duś poświęcił plac i ustawiony na nim Krzyż oraz odprawił Mszę św.

Wiosną 1998 roku mieszkańcy nowo powstającej parafii wspólnie z Ks. Kacprem Kisielińskim wszczęli prace przygotowawcze do budowy kaplicy. 1 maja rozpoczęto montaż kaplicy przywiezionej z parafii Świętej Siostry Faustyny na Bródnie. 23 sierpnia zakończono prace przy wyposażeniu wnętrza kaplicy, połączonej z mieszkaniem dla księdza proboszcza.



Parafia Objawienia Pańskiego została erygowana dekretem Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego Józefa Kardynała Glempa, Prymasa Polski z dnia 6 sierpnia 1998 r., który wszedł w życie w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej, Królowej Polski, dnia 26 sierpnia 1998 roku. Ten dzień uważany jest jako data powstania nowej Parafii. 17 października 1998 r. Kardynał Józef Glemp dokonał poświęcenia kaplicy.



Proboszczem nowo utworzonej parafii został mianowany Ksiądz Kacper Kisieliński (wcześniej wikary w Parafii Babice), który pracował w Bliznem do 2007 roku. Od 2007 roku funkcję proboszcza pełni Ksiądz Marian Rowicki.